

Spis Sprawy Franciszek.

L. 4262 262

1  
Urodzony dnia 2/6 1921 r. w Holi Daliej  
ostatnio zamieszkały w p. Luowskim,  
w Kolonii Dobranka wraz z rodziną t. j.  
ojciec, matka, brat i trzy siostry.

W roku 1940 zostaliśmy wywiezieni do Rosji  
Wywiezieni zostaliśmy za pośrednictwem  
ukraińców ktary mówili że mamy ich  
ziemię należącą od rządu Polskiego.

Przebieg wywolenia był następujący.  
Przyjechali w nocy milicja ukraińska  
i sowieckie N.K.W.D. dnia 10 lutego 1940 r.

wentli do mieszkania i pytali czy mamy  
broni, po odpowiedzi że nie ma ustawili  
nas w rząd, dwóch stalo nad nami  
z karabinami a reszta robili rewizję.  
Po przeprowadzonej rewizji jeden ukraiński  
murmiały się zbierać to przesiedla nas do

Rosji, na ubieranie się dali pot godziwy  
crasu, kobiety zaczęły się gnieść i z domu  
nie pujdą wtedy enkawudziści potrzącają  
i krzyczą to wam nie Polka, a Ławicka  
właściciel Polski nie wolaczeń jui tak jak  
ja swojego ucha. Z sobą można było  
rabrac ciepłą odzież i żywności na kilka  
dni. Zebrałi kilka deiesięt nocein  
odwieźli na staję i posamykali w ujęn  
żywności nie dostarawali nam przez kilka  
dni, ai przekroczyliśmy granicę polsko-  
sowiecką dawali nam dziennie po  
czteryście gram chleba. Ila postojach wypuszczali  
po kilku ludzi po woods Gdy kto chciał  
coś kupić, to enkawudziści nie dawali  
potrzącałi kolbami i wrzucali do wagonu.  
Po przyjeździe do Guierdtowska przesadzili  
nas na małą kolejkę i odwieźli do  
stacji Lala. Z tamtędy maszynami  
odwozili na posesję Tutaj. Porozmieszczeni  
w namiotach i przedzielali do pracy.  
Praca była w lesie w kopalniach  
i ludowa baraków. Normy były wielkie

trudne do wyrobienia a odzyskanie mame.  
Praca była przymusowa gdy kto nie poszedł  
do pracy z jakiego powodu to oddawali go  
pod sąd. Sąd przysądził z jego zarobku 50%  
które obciążali przez kilka miesięcy.  
pomoc lekarska była bardzo słaba,  
lekarz bez wiedzy komendanta  
posiòtki nie mógł zwolnić z pracy.  
Były na posiòtku takie rodziny że nie miał  
kto pracować to enkawudziści mówili że  
gdyż im tacy ludzie nie potrzebni  
mówili że im tacy ludzie potrzebni  
którzy pracują. W roku 1941 zostaliśmy  
zwolnieni wtedy przejechaliśmy z rodziną  
w Kazakstanie i z tego poszedłem do wojska  
Polskiego gdzie zostałem przyjęty 26/2 1942 r.

Lorenz Franciszek.